

## Mniej pieniędzy na europejski kosmos

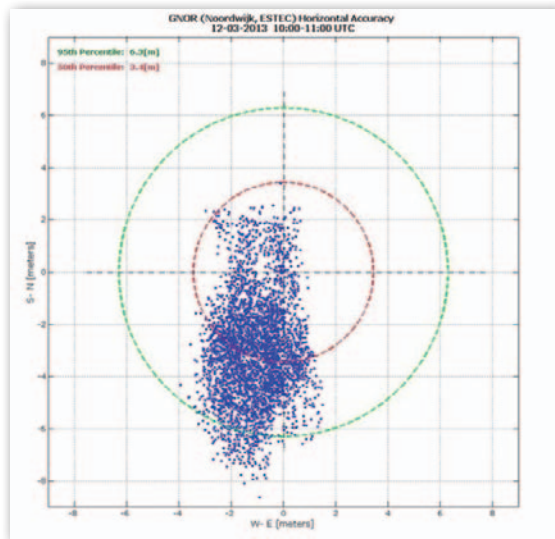
W nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-20 zapewniono środki na wspólnotowe programy monitoringu Ziemi Copernicus (d. GMES) oraz nawigacji satelitarnej Galileo. Do końca dekady Copernicus otrzyma 3,786 mld euro. Większość z tych funduszy (2,4 mld) trafi na budowę segmentu kosmicznego. Reszta zostanie przeznaczona na komponent in-situ oraz usługi. Dotychczas na Copernicusa Unia Europejska oraz Europejska Agencja Kosmiczna wydały 3,4 mld euro. Jak zauważa serwis Kosmonauta.net, pierwotnie Komisja Europejska proponowała dla GMES 5,8 mld euro, czyli 2 mld euro więcej. Co te poważne cięcia oznaczają dla przyszłości Copernicusa, na razie nie wiadomo. W komunikacie prasowym ESA wyraża jednak zadowolenie z tego kompromisu i przypomina, że dzięki tym środkom do 2030 r. powstanie 83 tys. miejsc pracy. Warto przypomnieć, że jeszcze niedawno proponowano, by program ten w ogóle nie był finansowany z unijnego budżetu, ale z oddzielnych składek poszczególnych państw członkowskich.

Cięcia dotkną również program europejskiego systemu nawigacji satelitarnej, choć będą znacznie mniejsze niż w przypadku Copernicusa. Galileo otrzyma bowiem 6,3 mld euro, czyli o blisko 700 mln euro mniej, niż proponowano. Unijny budżet na lata 2014-20 może się jednak jeszcze zmienić. Musi go bowiem zaakceptować Parlament Europejski, co powinno nastąpić najpóźniej latem tego roku.

JK

# Pierwszy fix Galileo

12 marca po raz pierwszy wyznaczono współrzędne geograficzne, bazując wyłącznie na sygnałach operacyjnych satelitów Galileo. To kamień milowy w historii nawigacji satelitarnej – chwali się Europejska Agencja Kosmiczna (ESA). Eksperyment przeprowadzono w holenderskiej miejscowości Noordwijk. Na jego potrzeby wykorzystano sygnały nadawane przez satelity europejskiego systemu nawigacji wystrzelone w październiku 2011 r. oraz rok później. Dokładność tak wyznaczonych współrzędnych wynosiła od 10 do 15 metrów. Biorąc pod uwagę nie w pełni jeszcze rozwiniętą infrastrukturę Galileo, wyniki te są zgodne z oczekiwaniami specjalistów z ESA. Obecnie konstelacja Galileo składa się tylko z czterech satelitów – minimum niezbędnych do wyznaczenia pozycji. Wszystkie 4 aparaty widoczne są jednocześnie na niebie nie dłużej niż 3 godziny w ciągu doby. Liczebność konstelacji powinna jednak szybko rosnąć, tak by pod koniec przyszłego roku system osiągnął częściową operacyjność. Najbliższy start sateli-



tów Galileo zaplanowano na październik tego roku.

Źródło: ESA

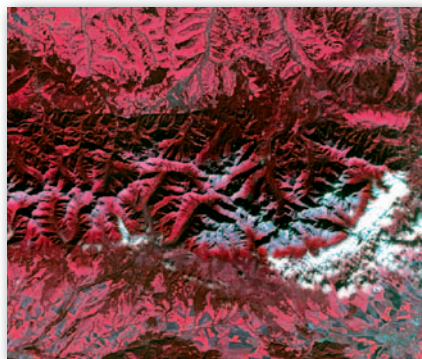
## Zachęcają urzędników do Copernicusa

Centrum UNEP/GRID-Warszawa we współpracy z Instytutem Geodezji i Kartografii oraz firmą Astrium uruchomiły portal Geoserwisy.pl, który ma zachęcić administrację publiczną do korzystania z europejskiego programu monitoringu środowiska Copernicus (dawniej GMES). Serwis przeznaczony jest dla jednostek administracji publicznej realizujących zadania z zakresu ochrony środowiska, planowania przestrzennego i zarządzania kryzysowego. Jego tematyka skupia się wokół produktów informacyjnych, które będą dostarczane przez usługi Copernicusa. Portal cechuje budowa modułowa – dla poszczególnych grup użytkowników przygotowano strefy dedykowane, w których znajdą oni informacje przydatne w codziennej pracy. Będzie wśród nich m.in. zestaw dobrych praktyk, czyli prezentacje konkretnych działań, w których korzystano z map, baz danych czy raportów opracowanych na bazie zdjęć satelitarnych i danych in-situ. Od połowy br. na Geoserwisy.pl zostaną także udostępnione geoportal oraz aplikacja mobilna umożliwiające analizę produktów informacyjnych oraz ich integrację z danymi z innych źródeł, w tym udostępnianymi poprzez usługi sieciowe w ramach infrastruktury informacji przestrzennej.

Źródło: Centrum UNEP/GRID-Warszawa

# Francuskie satelity gotowe do pracy

Aparaty Pleiades 1B i SPOT 6 zakończyły okres kalibracji instrumentów optycznych, w trakcie którego wykonano zobrazowania testowe. Instrumenty przełączono w stan operacyjny – informuje krajowy dystrybutor danych z tych aparatów, firma Astri Polska. Pleiades 1B został wystrzelony na orbitę okołoziemską 2 grudnia 2012 roku. Podobnie jak Pleiades 1A zapewnia rozdzielczość produktów na poziomie 50 cm wzdłuż ścieżki o szerokości 20 km. Oba aparaty mają możliwość rewizyty w czasie krótszym niż 24 godziny, a każdy z nich w ciągu doby może pozyskać zobrazowania dla miliona kilometrów kwadratowych. Z kolei SPOT 6 zapewni półtorametrową rozdzielczość produktów przy wyjątkowo szerokiej ścieżce (60 km). Firma Astri Polska we współpracy z Geosystems Polska pozyskała w ubiegłym roku, jeszcze w trybie testowym, wysokorozdzielcze zobrazowania z tego satelity dla terenów Tatr



(fot.) i granicy polsko-czeskiej. Dzięki tym zdjęciom oraz materiałom archiwalnym z 1992 i 2002 r. ze starszych wersji aparatów SPOT zostanie przeprowadzone badanie ekosystemu Tatr oraz jego zmian na przestrzeni dwóch dekad. W 2014 roku konstelację uzupełni satelita SPOT 7, którego wystrzelenie planowane jest na pierwszy kwartał 2014 roku.

Źródło: Astri Polska